



W dn. 30 września w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Grodnie ks. prałat Józef Trubowicz uroczystie obchodził kolejną rocznicę święceń kapłańskich. Ksiądz solenizant jest najstarszym kapłanem naszej diecezji. Uroczystości rozpoczęły Msza św., której przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Na początku hierarcha zachęcił wszystkich biorących udział w nabożeństwie modlić się za kapłana, obchodzącego tak wspaniałą rocznicę kapłaństwa.

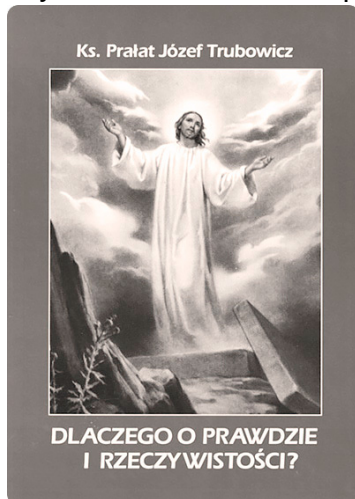
Według księdza biskupa, dla każdego kapłana istotnym jest duchowe wsparcie wiernych. – Każdy ksiądz bardzo potrzebuje modlitwy, dzięki modlitwom swych parafian może wzrastać w powołaniu i z każdym dniem stawać się bardziej wiernym sługą Ewangelii – powiedział Ordynariusz Grodzieński. † Homilię wygłosił ks. Jerzy Martinowicz, pochodzący zresztą z parafii, gdzie obecnie pracuje ks. Józef Trubowicz. – Wszyscy dobrze wiemy, jak ważny jest dla człowieka kapłan. Ma władzę, daną mu z Nieba, by podczas każdej mszy sprowadzać Boga na ziemię – powiedział ks. Martinowicz. – Każdy kapłan swoim głosem, gestem i pragnieniem serca „przyprowadza” do nas Boga. Głos kapłana staje się głosem Chrystusa, jego nogi niosą Zbawiciela innym ludziom – dodał. – Kapłaństwo to przede wszystkim służenie, jego przykład dał nam sam Jezus Chrystus np. podczas Ostatniej Wieczerzy, gdy umył nogi swoim uczniom. Jak powiedział ks. Jerzy, kapłanem nie staje się dla siebie, lecz dla innych. Być dla innych, być z nimi, cieszyć się szczęściem innych, dzielić ich problemy... Darzyć prawdziwą miłością innych, służyć im całym sobą... Kapłan nie żyje dla siebie, on żyje dla was, jak często powtarzał św. Jan Maria Vianney – podkreślił ksiądz.

- Świętowanie 57-lecia święceń kapłańskich w naszej parafii jest cudownym świadectwem tego, że solenizant nadal pragnie wiernie kroczyć drogą swego powołania – zaznaczył ks. Jerzy, mówiąc o księdzu Trubowiczu.

Pod koniec uroczystej Mszy św. przedstawiciele parafii, gdzie niegdyś ks. Trubowicz duszpasterzował, złożyli mu serdeczne życzenia.

Ks. Józef Trubowicz podziękował Bogu za wszystkie dary i łaski, które otrzymuje od Boga codziennie. Podziękował również ks. bp. Kaszkiewiczowi za prawdziwą troskę ojcowską o kapłanach oraz wszystkim wiernym, którzy się tego dnia zebrali na modlitwie – za udział we

Mszy św., za okazane ciepło i miłość. Kapłan poprosił też o dalszą pamięć o nim w modlitwach.



Z kolei ks. bp Aleksander Kaszkiewicz podziękował ks. Trubowiczowi za ofiarną służbę w diecezji, za dbałość o nowe powołania oraz za apostolską troskę, która, mimo iż kapłan jest w starszym wieku, nie zostawia go. Jak zaznaczył hierarcha, ks. prałat dla wszystkich jest przykładem gorącej modlitwy i prawdziwie ofiarnego życia kapłańskiego.

Następna część uroczystości odbyła się w dolnym kościele, gdzie grupa wiernych z parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przygotowała program artystyczny. Tu też miała miejsce prezentacja nowej książki ks. Trubowicza „Dlaczego o Prawdzie i Rzeczywistości?”, wydanej w 2013 r. przez Wydawnictwo Diecezjalne. Autor w niej odwołuje się do nauczania Kościoła w kwestii wiary, przestrzega przed działaniem szatana.

Swą pierwszą książkę „Droga zwykłego życia” ks. prałat wydał w 2006 roku, z okazji 50-lecia święceń kapłańskich. W niej się podzielił swymi wspomnieniami z okresu panowania władzy sowieckiej i przemyśleniami co do służby kapłańskiej.

W dolnym kościele odbyła się też multimedialna prezentacja o życiu ks. Trubowicza, której towarzyszyły cytaty z jego nowej książki. Brzmiały pieśni religijne, młodzież recytowała wiersze o tematyce kapłaństwa i powołania. Uroczystości zakończyły się wspólnym poczęstunkiem i rozmowami, podczas których wierni podchodzili do kapłana, dziękując mu za udzielone kiedyś sakramenty chrztu bądź małżeństwa. Święcenia kapłańskie Józef Trubowicz otrzymał 30 września 1956 r. w Rydze (Łotwa) z rąk bpa Kazimierza Dulbińskiego.